



CO DZIENNE DZIAŁO SAMODZIELNEJ BRYGADY STRZELCÓW KARPACKICH. 1941R.

M.p., Czwartek, 23. styczeń 1941r.

Rok II. Nr. 20. (127).

## I T A L I A W O J U J A C A .

Uderzenie Włoch na Grecję, długo przygotowywane przez Mussoliniego było dalszym etapem na drodze nieprzemyślanego i zbyt pochopnie powziętego ogólnego planu zawładnięcia przez Italię basenu Morza Śródziemnego. Mussolini organizator i kierownik duchowy powojennych Włoch, byłby może lepiej postąpił, gdyby pomyślnie rozpoczętą pracę nad odrodzeniem narodu włoskiego w dalszym ciągu kontynuował, pozostawiając możliwą ekspansję, a więc realizowanie planu przekształcenia basenu Morza Śródziemnego na "Mare nostrum" dalszym pokoleniom włoskim. Nieszczęśliwe związanie z Niemcami wpłynęło na tą decyzję i ono to zadecyduje, a prawdopodobnie zniszczy to co Mussolini uczynił dla swej Ojczyzny, przekreśli rozpoczęte odrodzenie narodu włoskiego.

Niemcy przystępując do wydarć z rąk państw zachodnich hegemonii w Europie, były na to przygotowywane militarnie wprawdzie przez kilka lat, ale duchowo przez kilka pokoleń, jeśli nie stuleci. Hitler tylko dobroił swój naród; hasła i dążenia dla ludzi gotowe tkwiące głęboko w psychice narodu niemieckiego, dlatego żołnierz niemiecki ruszył do walki przygotowany nie tylko militarnie, ale co stokroć ważniejsze duchowo. Najlepsze tego dowody widzieliśmy w początkowych sukcesach Niemiec.

Naród włoski rozpoczął swe odrodzenie dopiero po Wielkiej Wojnie. Praca Mussoliniego i sugestywne hasła rzucone przez niego do narodu

"wskreszenia państwa rzymskiego" mogło wywrzeć wpływ w tak krótkim czasie i to powierzchowny na jedno tylko pokolenie. Mussolini reformator i organizator powojennych Włoch, popełnił olbrzymi błąd, uznając swój naród za dojrzały, zapominając o tym, że narodu nawet o takiej przeszłości nie można wychować w jednym pokoleniu. Na to trzeba najmniej jednego stulecia. I za ten błąd Mussoliniego naród włoski musi drogo zapłacić. I dlatego w działaniach wojsk włoskich brak tego ducha, na który Mussolini taki kładzie nacisk mówiąc:

"Karabiny i armaty, chemia i wszystkie wynalazki nie będą miały znaczenia, jeśli nie będzie ducha". Ducha tego nie znajdzie w szeregach swych wojsk, bo ziarno rzucone nie weszło jeszcze, a plany pracy wychodzą wcześniej i hasła Mussoliniego mogłyby dopiero zbierać przyszłe pokolenia włoskie.

Za mało jest rzucić społeczeństwu, że "trzeba chcieć, silnie chcieć tylko tą potęgą woli będziemy mogli przewyciężyć każdą przeszkodę" i "Musimy być gotowi do ofiar", - bo naród włoski nie zgłębił jeszcze słów wódza, bo niedawno dopiero zbudił się z głębokiego snu, w którym od czasów rzymskich spoczywał, słowem nie dorósł do rzuconych hasła, a więc nie może silnie chcieć ani nie jest i nie będzie skłonny do ofiar. Na skutek tej rączbności między drogą, której wielki szmat zbyt pospiesznie przebiegł wódz, a na początku której za-



trzymał się naród, załamać się muszą wszystkie dążenia militarne Włoch.

Obecnie jesteśmy świadkami nie zwykłego zjawiska. Oto zaatakowani nie tylko odparli uderzenie, ale zwycięsko wkroczyli i posuwają się po terytorium napastnika, zdobywając wielkie ilości nowoczesnego sprzętu wojennego i biorąc olbrzymią liczbę jeńców. Zjawisko to jest tym ciekawsze, że zaatakowani byli nieprzygotowani militarnie na tą napaść, a podobny obrót sytuacji może tłumaczyć się tylko głębszymi przyczynami, tkwiącymi w psychice żołnierza, a więc i danego narodu. Odnosi się to do Grecji.

Pomijam obecnie w tym rozważaniu zwycięstwa Anglii w Egipcie, bo te mogłyby być ostatecznie tłumaczone przede wszystkim czynnikami militarnymi, ale sukcesów armii greckiej nie da się wytłumaczyć wyłącznie takim czynnikiem czysto materialnym.

Z jednej strony powody tego tkwią w tym, cośmy już powiedzieli o narodzie włoskim, z drugiej biorą swą przyczynę z ducha żołnierza greckiego. Aby to zrozumieć i należycie ocenić musimy cofnąć się do pierwszych dni wojny i odpowiedzieć sobie na kilka pytań. Jak przygotowana i uzbrojona była Grecja i jakie były szanse jej obrony?

Wiemy, że uzbrojeniem i nowoczesnością sprzętu górowały Włochy, ale nie tylko tym, bo i liczebnością wojska, przewyższającego przynajmniej dwukrotnie liczbę wojsk greckich. Czy Grecja winna była skapitulować?

Czy ten prosty rachunek wystarczył Grecji by przekreślić z góry wszelkie szanse obrony i odparcia ataku? Już sama historia Grecji mówi nam co innego, nie biorąc pod uwagę przykładów innych narodów. Mówi nam jak wielkie i rozstrzygające ma znaczenie duch żołnierza na wynik walk.

Ten właśnie duch obywatela i żołnierza greckiego w starożytności pozwolił Grecji pokonywać nie ów rotnie, ale dziesięciokrotnie silniejszego napastnika, zapisując złotymi głoskami karty historii Grecji. Czy takim duchem przepojone były nowoczesne szeregi wojsk greckich, czy i obecnie naród grecki zdolny był i jest takiego ducha wzbudzić w sobie by to co ma każdy naród najdroższe go W o l n o ś ć bronić kosztem największych ofiar życia i krwi?

Grecja podobnie jak Rzym po okresie świetności upadła, aby po wielu, wielu setkach lat zbudzić się do nowego życia. Niedawno, o wiele później niż Włochy zwróciła oczy na swoją wielką historię, o wiele później rzuciła ją swojej młodzieży za wzór. Na tej drodze prowadzącej do odrodzenia narodu Grecja postawiła dopiero pierwszy krok, gdy naród włoski zrobił ich wiele. Ale naród grecki stanął w obliczu utraty najdroższego skarbu i ten wstrząs pchnął go szybko naprzód na drodze swego odrodzenia.

Dlatego taki obrót wzięła wojna, dlatego żołnierz grecki idzie wciąż naprzód, pokonując silniejszego militarnie przeciwnika. I może nie długi jest czas, gdy karty historii Grecji pokryją znów złote głoski nowego Maratonu.

Mgr. Drzewicki Tadeusz  
strzel. 3 33

---oooOooo---

T E L E G R A M Y.

#### ZAMACHY I ROZRUCHY W RUMUNII.

Londyn, 22. I. (R). Według informacji nadchodzących do Białogrodu armia rumuńska wydziera wszędzie władzę "Żelaznej Gwardii", która podobno nie panuje nad sytuacją. Równocześnie potwierdzają się wiadomości nadchodzące do Sofii, że w Rumunii panują poważne rozruchy, anarchia szybko się rozprzestrzenia, ogarniając cały kraj i że życie gospodarcze w tym kraju jest zupełnie dezorganizowane.

Źródła włoskie donoszą, że wojska niemieckie zajęły szereg ważnych gmachów w Bukareszcie po poniedział

kowych rozruchach. Korespondent amerykańskiej radiostacji "Columbia" doniósł we wtorek wieczorem, że po nieudanym zamachu stanu podjętym przez "Żelazną Gwardię", w Bukareszcie panuje rodzaj stanu oblężenia. Władze wojskowe panują nad sytuacją. Zarządzono zakaz chodzenia po ulicach po godz. 22-ej. Według doniesień z Sofii granica bułgarska została zamknięta we wtorek popołudniu.

#### KRWAWA WALKI W BUKARESZCIE.

Po dymisji gen. Petrovicescu ze stanowiska ministra spraw wewnętrznych wydaleni zostali również stu-



denci, członkowie "Żelaznej Gwardii", którzy byli zatrudnieni w Prefekturze Policji w Bukareszcie. Odmówili oni jednak opuszczenia gmachu Prefektury, zabarykadowawszy się wewnątrz budynku. Odmówili poddania się nawet po przybyciu oddziału wojskowego dla ich ewakuowania. Podczas interwencji policji użyto dwóch czołgów. Walka zakończyła się jednak na korzyść elementów radykalnych i wojsko wycofało się z akcji.

Generał Antonescu polecił wówczas otoczenie kordonem "Zielonego Domu", siedziby Kwatery Głównej Żelaznej Gwardii, jak również innych lokali partyjnych. Zostały one jednak zabarykadowane przez samych członków Żelaznej Gwardii i rozpoczęły się walki, które trwały dłuższy czas.

Powstanie prowadzone przez oddział legionistów z Żelaznej Gwardii o zamianę zaczyna sfery chłopskie i robotnicze. Radiostacja bukareszteńska została zaatakowana i zajęta we wtorek popołudniu przez powstańców, którzy przywódcy zażądali przez radio podania się do dymisji sekretarza Żelaznej Gwardii Rionenu. Do Berna nadeszły wiadomości, że w ciągu ubiegłej doby doszło do demonstracji w różnych okolicach Rumunii, przy czym szereg osób zostało zabitych podczas strzelaniny, jaka się wówczas wywiązała.

Z Budapesztu donoszą, że we wtorek wieczorem podczas walk użyto w centrum Bukaresztu karabinów maszynowych. Wywiązała się bowiem formalna bitwa między wojskami rumuńskimi i grupą 500 powstańców z Żelaznej Gwardii. Powtarzają się również doniesienia o utarczkach do jakich doszło także w miastach prowincjonalnych, gdzie jest wiele ofiar w ludziach.

#### ZAMACH NA DYREKTORA KOLEI.

Niemieckie Biuro Informacyjne donosi, że w Bukareszcie dokonano we wtorek zamachu na życie płk. Oreszanu, generalnego dyrektora kolei rumuńskich. Zamachowcy wdarli się do jego biura i dali kilka strzałów rewolwerowych. Płk. Oreszanu został poważnie ranny.

Rumuńska rada ministrów wydała odezwę, w której gen. Antonescu po za wiadomości o odwołaniu gen. Petrovicescu ze stanowiska ministra spraw wewnętrznych i mianowaniu na jego miejsce gen. Dimitrego Popescu, dotychczasowego komendanta wojskowego w stolicy Rumunii, wzywa całą ludność rumuńską do zachowania spokoju i porządku.

"Przeszłość Rumunii, jej odpowiedzialność wobec historii i wobec siebie samej, sytuacja międzynarodowa i honor jaki związany jest z dotrzymaniem jej zobowiązań - głosi odezwa - wymagają, by nie okazywała żadnej słabości i aby nie była pobłażliwą wobec tych, którzy nierozumieją swych obowiązków, jako Rumunów". Odezwa wzywa wszystkich do porządku i przestrzeżenia prawa.

**Natomiast** wiadomości nadchodzące do Londynu wskazują, że wypadki w Rumunii przybierają coraz bardziej poważny obrót. Z powodu jednak przerwania wszelkiej komunikacji telefonicznej i telegraficznej ze światem z Rumunii nadchodzą dość sprzeczne informacje. Ostatnie doniesienia z Sofii głoszą, że jednak gen. Antonescu stracił zupełnie panowanie nad sytuacją, która przybiera bardzo poważny charakter.

#### DONOVAN UDAJE SIĘ DO BIAŁOGRODU.

Sofia, 22. I. (R). Specjalny wysłannik prez. Roosevelta płk. W. Donovan wyjechał w środę z Sofii do Białogrodu. W stolicy Bułgarii odbył on rozmowy z premierem Filowem i ministrem spraw zagranicznych Popowem. Rozmowa z premierem bułgarskim trwała godzinę. Prasa bułgarska przywiązuje wielkie znaczenie do wizyty płk. Donovan, której przypisuje się charakter informacyjny.

#### ECHE. SPOTKANIA HITLER-MUSSOLINI.

Londyn, 22. I. (AE). Przypuszczają, że spotkanie Hitlera z Mussolinim poświęcone było przede wszystkim ustaleniu planu niemieckiego przyścisła z pomocą Włochom. Przewidziane są ruchy wojsk niemieckich w związku z ustanowieniem baz lotniczych na Sycylii oraz wysyłką niemieckich techników wojskowych do kluczowych ośrodków włoskich.

Sądzą również, że obaj dyktatorzy rozważyli wspólnie działania, jakie mają być podjęte na wiosnę. Hitler dążyć ma do pokonania W. Brytanii i zamierza w związku z tym rozpocząć kilka ofensyw przeciwko kilku żywotnym frontom W. Brytanii, aby rozproszyć jej siły. W kołach londyńskich sądzą jednak, że te wszystkie rzekome plany są tylko wbieleniem, mającym zasłonić właściwe uderzenie.

#### LOTNICTWO NIEMIECKIE WE WŁOCHACH.

Bezpośrednim następstwem spotkania ma być wysłanie dalszych eskadr niemieckiego lotnictwa do Włoch.  
d.c. na str. 5-ej.



### OBCHÓD ROCZNICY POWSTANIA STYCZNIOWEGO.

I. W 78 rocznicę powstania styczniowego odbędzie się w sali kina /przy Dowództwie Brygady/ w dniu 25. I. b. r. o godz. 18-ej akademie z udziałem chóru Legii Oficerskiej i orkiestry.

II. Na akademię wysyłają oddziały delegacje żołnierskie, a m.: Kwatera Główna, Oddz. Łączności, Oddz. Sanit. - po 100 szereg., Plut. Żandarmerii i Oddz. Saperów - po 50 szereg., Baony: 1, 2-gi oraz C.K.M. - po 25 szereg., Pułk Artylerii i Pułk Kawalerii - po 300 szereg.

III. Akademia będzie powtarzana w dniach 27 i 29. I. b. r. w tej samej sali, każdorazowo o godz. 15,30 dla oddziałów piechoty, artylerii i kawalerii.

IV. Kino w dniu 25. I. b. r. będzie czynne od godz. 19,30, w inne dni normalnie.

### MISTRZOSTWA W PIŁCE REZYNOWEJ W ODDZIAŁACH S.B.S.K.

W myśl Rozkazu Dowództwa S.B.S.K. od dnia 27. I. b. r., oddziały mają przeprowadzić do dnia 20 lutego b. r. rozgrywki mistrzowskie, celem wyłonienia mistrzowskiej drużyny oddziału /pułku, baonu, dywizjonu/.

Po dniu 20. lutego zostaną zorganizowane zawody o mistrzostwo Sam. Brygady S.K. w siatkówce i koszykówce.

Na podstawie tych zawodów zostanie wyłoniona grupa treningowa dla wyszkolenia zespołu reprezentacyjnego Brygady w siatkówce i koszykówce.

W razie potrzeby będzie zorganizowany krótki kurs siatkówki i koszykówki dla instruktorów oddziałowych.

Szermierze (szabliści, floreciści) - o ile znajdują się w oddziałach mają w myśl rozk. Dowództwa Brygady - podać swe nazwiska i przydziały, wprost do Sekcji Kulturalno Oświatowej.

### PODRECZNIK POLSKI NAUKI JEZYKA ANGLIJSKIEGO - WYDANIE.

Sekcja Kulturalno Oświatowa posiada pewną ilość egzemplarzy /pierwszych trzech zeszytów/ wydawnictwa "1000 słów po angielsku" w cenie po 10 p. za zeszyt.

Ponieważ poprzedni nakładca nie wywiązał się ze swoich obowiązków, Sekcja Kult. Ośw. przystąpi - w razie zgłoszenia się dostatecznej ilości odbiorców /około 400/- do wydania we własnym zakresie drukiem brakujących zeszytów (dziewięciu) po tej samej cenie.

W myśl rozk. Dowództwa S.B.S.K. winny być przedstawione zestawienia D-twu Brygady (Sekcja Kult. Ośw.) do dnia 31. I. b. r.

### L O S I T A L I I.

Krają pogłoski, że spotkanie Hitlera z Mussolinim miało miejsce w Salzburgu. Spotkanie to spowodowało w świecie wrażenie, że Włochy straciły obecnie całkowicie swój prestiż. Italia stała się dla Niemiec ciężarem, przyjacielem i niebezpiecznym sąsiadem, ze względu na możliwość załamania się ustroju faszystowskiego. Mussoliniego spotkał los miasteczek małych państw, uciskanych przez Niemcy. Hitler zażądał, Mussolini musiał się stawić i zdać sprawozdanie z dotychczasowej i niechlujnej działalności swojej armii.

Nikt w świecie nie wątpi, że w ostatnich paru miesiącach prestiż Włoch stracił bardzo wiele. Italia przystąpiła do wojny z tupetem zawiadziaki, który chce wszystko zniszczyć, jak to robił Attyla i Dżyngischan. Jakiż rezultat osiągnął Mussolini? Żadnego zwycięstwa, żadnej wygranej bitwy, żadnej pomyślnej utarczki nie zanotowała na swoją korzyść armia włoska. Oczekiwano ze strony włoskiej jakiejś akcji na Morzu Śródziemnym, która by usprawiedliwiła istnienie liczbowo większej floty włoskiej i lotnictwa w tej części basenu śródziemnomorskiego.

Włosi nie zrobili nic, wręcz przeciwnie stracili kilka wielkich okrętów, dwanaście kontrtorpedowców i ponad 25 łodzi podwodnych. Wojska marszałka Grazzianiego w Libii zostały prawie unicestwione. Straty w lotnictwie wynoszą około 500 aparatów. W ten sposób Italia zdała się na łaskę Niemiec, Mussolini maszeruje poza plecami Hitlera, Duce nie jest już więcej sprzymierzeńcem godnym uwagi dla Rzeszy. Niemcy nie chcieli oczekiwać na całkowite rozbicie armii włoskiej przez siły brytyjskie w Afryce, niosąc pomoc Italii - pisze "Balagh".

### MALEJACE STRATY MARYNARKI HANDLOWEJ.

Londyn, 22. I. (R). W p. z kolei tygodniu straty brytyjskiej marynarki handlowej leżą znacznie poniżej przeciętnego poziomu. W tygodniu kończącym się 13. b. m. stracono 9 statków o og. poj. 30.226 t. Znowu nieuległ zatopieniu żaden statek neutralny lub należący do państwa sprzymierzonego. Niemcy bezpodstawnie utrzymują, że zatopili 42.700 tonn.



d.c.ze str.3-ej.

Pierwsza wysyłka nie przekraczała za pewne 100 samolotów. Znane są poważne straty zadane tym siłom. Załogi tych samolotów składały się z doborowych lotników. RAF przygotowana jest do zadania Niemcom takich samych ciosów, jakie zadała lotnictwu włoskiemu, które - praktycznie biorąc - wyłączyła z działań.

Przybyły do Lizbony przedstawiciel kraju neutralnego, który przebył 9 miesięcy we Włoszech, ogłosił w "News Chronicle" dane o pomocy niemieckiej udzielanej Włochom. Niemcy ograniczyły się do wysyłania personelu niemieckiego do eskadr włoskich, baterii przeciwlotniczych i innych służb pomocniczych w lotnictwie włoskim. Tak iż zostało ono niemal zupełnie zastąpione przez lotnictwo niemieckie. Natomiast nie wysłali Niemcy ani piechoty, ani artylerii, ani też innych rodzajów broni.

#### WŁOSKI KOMUNIKAT O SPOTKANIU HITLERA Z MUSSOLINIM.

Rzym, 22. I. (R). Włoska agencja urzędowa Stefanięgo przerwała milczenie, zachowywane dotychczas w Rzymie na temat spotkania Hitlera z Mussolinim, ogłaszając inspirowany komentarz który stara się podkreślić zupełną solidarność obu partnerów "osi".

"Spotkanie to może być traktowane, jako zwykła narada obu szefów rządu - głosi komentarz. Jest rzeczą logiczną, przypuścić, że przedmiotem ważnego zbadania były najważniejsze aktualne zagadnienia polityczne, dyplomatyczne i wojskowe." Komunikat wskazuje dalej w znamienny sposób na serdeczną przyjaźń, jaka łączyć ma obu szefów rządu oraz braterstwo broni łączące narody niemiecki i włoski a które wyraża się nietylko w sferze ducha". Włoskie transoceaniczne łodzie podwodne biorą udział wraz z takimi samymi łodziami niemieckimi w przeprowadzaniu blokady W. Brytanii. Włoskie formacje lotnicze ożywione duchem najlepszego koleżeństwa, współdziałają z lotnictwem niemieckim na północy. Lotnictwo niemieckie działa w basenie Morza Śródziemnego, nękając poważnie bazy brytyjskie. "Spotkanie doszło do skutku w szczególnie interesującej fazie zatargu zbrojnego, a mianowicie w chwili, gdy nastąpiło wzmocnienie działań wojennych na północy i nad Morzem Śródziemnym". Włochy i Niemcy występują w doskonałej zgodzie przeciwko temu samemu wrogowi i solidarność ta przejawia się na wszystkich frontach."

#### POTENCJAŁ SIŁ BRYTYJSKICH.

Londyn, 22. I. (R). Brytyjski minister pracy Bevin zagaikł w Izbie Gmin debatę na temat potencjonału ludzkiego i produkcji W. Brytanii. W przemówieniu swym podniósł on m. in., że:

1/ napływ samolotów z małego źródła rozrósł się do rozmiarów wielkiej rzeki. Wspólnymi siłami Ameryki i Anglii osiągnięta zostanie prze waga w powietrzu.

2/ produkcja broni i amunicji, po mimo nalotów nieprzyjacielskich, przybrała ogromne rozmiary,

3/ nastąpił wielki wzrost brytyjskich sił morskich, które wypełniają zadania wykonywane podczas wielkiej wojny przez floty 5 różnych państw. W drugiej połowie ub. r. wybudowano nowych statków handlowych o 30 % więcej niż w pierwszej połowie,

4/ wywóz z W. Brytanii wzrasta w znacznym stopniu. W przemyśle zbrojeniowym pracuje więcej ludzi niż w roku 1918. Zapowiedział nadto powołanie do służby w armii i przemyśle nowych roczników oraz dalsze ule gulanie warunków pracy.

W zakończeniu mówca wskazała na zdecydowanie świata pracy do wyte pienia hitleryzmu z powierzchni ziemi i zapewnienia zwycięstwa W. Brytanii.

#### CHURCHILL O POTENCJALE W. BRYTANII.

W obecności przedstawiciela Roosevelta przy rządzie brytyjskim Hopkinsa prem. Churchill zabrał głos w Izbie Gmin dzieląc się głównymi zasadami, jakie wyrobił sobie na podstawie doświadczenia w sprawie prowadzenia wojny. Jego zdaniem Gabinet Wojenny winien się składać z ministrów, będących jednocześnie kierownikami poszczególnych resortów.

Niemna potężniejszej organizacji od związku 4 czy 5 zgodnych umysłów, rozporządzających pełną władzą dla przeprowadzenia swych zarządzeń. Churchill bierze na siebie odpowiedzialność za należytą interpretację przez komisję obrony narodowej polityki ogólnej i wojennej rządu i jest przekonany, że napewno uda jej się wzmocnić import do W. Brytanii. W kraju, który nie jest rządzonym przez dyktatorów zadaniem gabinetu jest wdrażać obywateli do tego aby nieustannie czuwali i kontrolowali postępowanie parlamentu.

Premier stwierdził następnie, że obrona W. Brytanii rozporządza obecnie 4.000.000 uzbrojonych i



umundurowanych żołnierzy. Po 16-tu miesiącach obecnej wojny przemysł zbrojeniowy zatrudnia o wiele więcej robotników, niż w c. z. w. a. r. t. y. n. o. s. t. a. t. n. i. m., roku poprzedniej wojny. W ciągu najbliższych 6 miesięcy nastąpi dalsza rozbudowa przemysłu i wykozystanie potencjału ludzkiego. W przeciwnieństwie do poprzedniej wielkiej wojny W. Brytania nie ma wielkich strat w ludziach, a liczba poległych w ciągu 16 miesięcy obecnej wojny wynosi zaledwie 60 tysięcy Anglików, w czym jest prawie połowa osób cywilnych. Premier zaznaczył potem, że zniechęca spokojnie wszystkie zarzuty czynione mu z powodu bezczynności W. Brytanii przeciwko Włochom wiedząc, że podjęte zostały takie zarządzenia, które przygotowały zwycięstwa w Libii i zapowiadają ważny rozwój wypadków w Erytrei i Abissynii.

Debata zakończyła się manifestacją Izby na rzecz armii brytyjskiej.

#### WŁOŚCI WYPIERANI Z ŚRODKOWEJ ALBANI.

Kair, 23. I. (R). Specjalny komunikat donosi, że we środę we wczesnych godzinach popołudniowych wojska australijskie wkroczyły do Tobruku. Działania przeniosły się na zachód od miasta. Wszystkie linie obronne w Tobruku są już w rękach Anglików. Poprzedni komunikat z tegoż dnia donosi, że w Libii we środę o świcie wojska angielskie przebiły linie obronne Tobruku na głębokości 12 km. i poprzednie strażnice mocno usadowiły się na stanowiskach odległych od miasta Tobruk o 4 i 1/2 km. Dalsze działania rozwijają się pomyślnie. Tysiące jeńców jest już w drodze do Mersa Matruh.

Rzym, 23. I. (Ag. Stef.) Włoski komunikat donosi, że wojskom brytyjskim udało się we wtorek przebić się przez wschodnie linie obronne Tobruku. Komunikat dodaje, że Tobruk był od ostatnich 20 dni zupełnie okrażony i każdego dnia był bombardowany przez artylerię i lotnictwo. We wtorek o świcie angielskie okręty rozpoczęły silne ostrzeliwanie Tobruku przy nieustannych nalotach, które trwały cały dzień.

#### WŁOŚCI COFAJĄ SIĘ W ERYTREI.

We włoskiej Afryce Wschodniej RAF znowu bombardowała w Massau elektrownię i wielką fabrykę. W okręgu Kassala wojska angielskie ścigają Włochów, którzy już się cofnęli o 60 km. w głąb Erytrei. Na wschód od Metemmy Włosi stale opuszczają nowe tereny pod silnym naciskiem wojsk

angielskich. W Kenji patrole angielskie wyparły Włochów ze wszystkich pozycji, które od początku wojny zajmowali, po stronie angielskiej granicy.

#### WŁOŚCI WYPIERANI Z ŚRODKOWEJ ALBANI.

Ateny, 23. I. (AA). Wtorkowy komunikat grecki donosi o nowych skutecznych działaniach lokalnych na froncie albańskim.

W okręgu środkowym frontu ofenzywne działania wojsk greckich uwieńczone są sukcesami. Wszystkie odcinki frontu są oczyszczane z wojsk włoskich, a opór stawiany przez nie które jednostki jest łamany. Grecy znowu zdobyli bogaty sprzęt wojenny i wzięli nowych jeńców. W innych okręgach działania wywiadowcze wojsk włoskich zostały przez Greków zniweczony ze znacznymi stratami dla nieprzyjaciela. We wtorek RAF bombardowała Elbassan.

#### BEZSKUTECZNE NALOTY NA ANGLIE.

Londyn, 23. I. (R). We wtorek lotnictwo nieprzyjacielskie dokonało dość dużego nalotu na wschodnią część Anglii, ale nie rozwinęło gwałtownego ataku. Nieznaczna ilość bomb zrzucono na przedmieścia Londynu i na kilka miejscowości w hrabstwach centralnych i wschodnich. Uszkodzeń doznały tylko domy, a ofiary w ludziach spotykane były rzadko. W nocy z wtorku na środę nie było żadnych nieprzyjacielskich działań powietrznych nad W. Brytanią. W środę pojedyncze samoloty zrzuciły nie wielką liczbę bomb na wybrzeża Kent i w Yorkshire. Nie było ofiar w ludziach, szkody są nieznaczne. Stracono 2 bombowce nieprzyjacielskie.

#### R. A. F. NAD NIEMCAMI.

Dziennik "Sunday Times" donosi, że w ostatnich trzech miesiącach naloty RAF na Niemcy podwoiły się. W tym okresie atakowano 270 miast niemieckich i każda z bomb uszkodziła lub zniszczyła jakieś ogniwo przemysłu niemieckiego. Sercem niemieckiej produkcji wojennej jest ciągle zagłębie Ruhry z jej fabrykami broni, zakładami przemysłu chemicznego, kopalniami węgla i rafineriami naft. Trzecia część nalotów RAF była skierowana na ten okręg. Drugim okręgiem, na który dokonano silnych ataków były okolice Frankfurtu i Stuttgartu z Mannheimem na czele. Trzecim ośrodkiem jest obszar Lipska, również często atakowany. Berlin i porty niemieckie doświadczyły skutków bomb angielskich, podobnie jak i komunikacja na obszarze Niemiec.